Dziennik Łódzki junior

# Licealista

Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Konopnickiej w
Poddębicach
ul. Mickiewicza 13/15
99-200, Poddębice
**Numer 1 10/13**

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

**Próby poloneza** **LO**

**Tego jeszcze nie było! DJ Dual zagra na studniówce w naszej szkole. To pierwszy bal studniówkowy, na którym muzyka na żywo zostanie zastąpiona elektroniką.**

Prócz dyskoteki  przy muzycznych hitach, będziemy zajadać się potrawami, które przygotuje restauracja Skorpion. Klamka zapadła, Marcin Rybczyński oraz Sigma Orionis uwiecznią ten wyjątkowy wieczór na filmowej taśmie i licznych fotografiach. Startujemy 18.01.14 na sali gimnastycznej i już niecierpliwie wyczekujemy chwili, gdy padną słowa: "Poloneza czas zacząć".
Maturzyści już dziś pracują w pocie czoła nad skomplikowanymi krokami naszego tańca narodowego. Poloneza ćwiczy 19 par, a przydałoby się 20, więc czas na szybką decyzję – to ostatni moment! Można się jeszcze zgłaszać również do nauki walca. Umiejętność tego tańca przyda się na pewno także w przyszłości!
W następnym numerze naszej gazetki więcej studniówkowych newsów. Sprawdzimy trendy w modzie i w dekorowaniu sal.

(K. Kulak i M. Andrysiak)

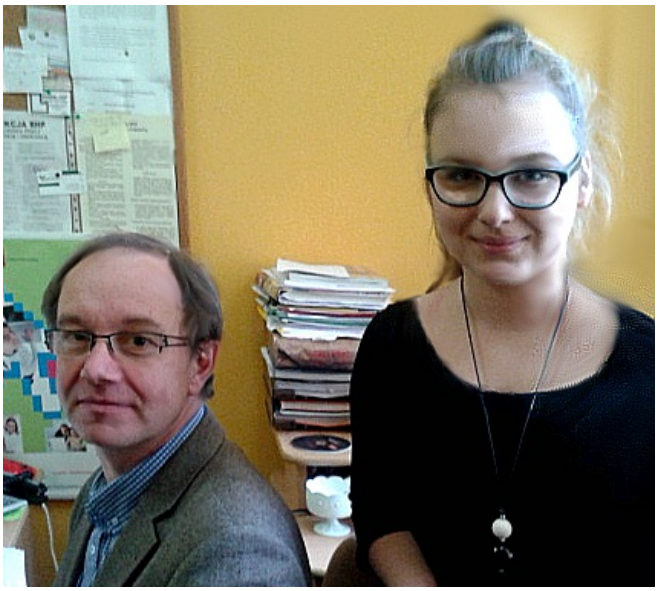

# Pan Andrzej Cieślak - nasz wicedyrektor i historyk :)

***Oliwia Trzeszczak: Co skłoniło Pana do wybrania historii? Od początku była Pańską pasją, czy może planem B?***
**Pan Andrzej Cieślak:** Wybór przyszłej kariery jest bardzo trudny, ale historię wybrałem, ponieważ miałem wspaniałych nauczycieli w szkole podstawowej i w średniej. Wykładowcy potrafili nas zainteresować, sięgali również po dodatkowe materiały. Poza tym wychodzę z założenia, że historia jest nauczycielką życia, chciałem sprawdzić na sobie, czy faktycznie nauczy mnie żyć. Początkowo miałem być fizykiem, chodziłem na różne zajęcia z tego przedmiotu, los jednak chciał inaczej. Historia daje dużo możliwości przy wyborze przyszłej kariery, ja zostałem nauczycielem, ponieważ lubię pracę z młodzieżą - to taka pasja, bardzo dobrze mi się z młodymi pracuje. Jest w was tyle energii i zaangażowania, że odnosi się wrażenie, iż możemy razem góry przenosić.

***Jak spędza Pan swój czas wolny?***
- Mój czas staram się poświęcić rodzinie. Praca historyka i wicedyrektora szkoły zabiera także bardzo dużo czasu wolnego, wiele rzeczy trzeba robić w domu żeby się doskonalić, więc pozostały czas wolny staram się spędzać z najbliższymi, regenerując siły. Oglądam trochę filmów, czytuję książki, ale nie ograniczam się do jednego gatunku.
Staram się być na czasie, iść z nurtem nowości. W domu odrywam się od historii. Przeglądam dużo gazet, aby wiedzieć co dzieje się we współczesnym świecie. Czytając człowiek kreuje swoje poglądy. Świat się zmienia, więc żeby być na bieżąco trzeba nieustannie trzymać rękę na pulsie.

***Jakim uczniem był Pan w latach szkolnych?***
- Starałem się być jak najlepszym uczniem, ale różnie bywało. Nie tylko się uczyłem, chodziłem też na treningi, grałem w piłkę nożną i zawsze starałem się połączyć obowiązki z przyjemnościami, czyli kiedy nauka, to nauka, a kiedy czas wolny, to czas wolny. Człowiek zazwyczaj nie lubi wykonywać czegoś co się mu narzuca, ale wszystko powinno być wyważone. Bardzo lubię ludzi którzy potrafią połączyć miłe z pożytecznym, najpierw załatwiają ważne sprawy, później się bawią. Nie da się cały czas się uczyć, bo człowiek w pewnym momencie może oszaleć, tym bardziej że nauki jest bardzo dużo.

***Czego Pan nie toleruje, a co pan lubi w ludziach?***
- Nie toleruję kłamstwa, straszna prawda jest lepsza, niż piękne kłamstwo. Wolę gdy ktoś powie mi prawdę w oczy, niż będzie mówić o mnie źle za plecami. Lubię optymistów, uważam , że gdy człowiek umie cieszyć się z małych rzeczy wtedy żyje mu się łatwiej. Nie ma człowieka, któremu od razu wszystko się udaje. Każdemu czasem wiatr wieje w oczy.

***Co poradziłby Pan swoim uczniom i tegorocznym maturzystom?***
- Przede wszystkim trzeba być systematycznym, wtedy wszystko jakoś się ułoży. Wypracujcie swój idealny sposób na naukę i zastosujcie te metody. To bardzo ważne żeby poznać swój sposób percepcji. Życzę wam dużo szczęścia i optymizmu.

***Od kilku tygodni działa profil naszej szkoły na facebooku. Zapraszamy po nowinki, relacje i ploteczki... Nie zapomnijcie kliknąć LIKE!:)***

# Halloween – dobra zabawa czy kicz?

Halloween to nowy zwyczaj, który przybył do nas w latach 90. ze Stanów Zjednoczonych. Odnosi się on do Dnia Wszystkich Świętych, dlatego też obchodzony jest w nocy z 31. października na 1. listopada. Na zachodzie, mimo iż nie jest to święto urzędowe, cieszy się ogromną popularnością.

***Jak to wygląda w Polsce?***

W Polsce coraz częściej obchodzimy ten zwyczaj. Dla dorosłych w nocnych klubach odbywają się liczne imprezy, maskarady. Ludzie przebierają się za pająki, wampiry, wilkołaki i duchy. Z roku na rok coraz więcej szkół w Halloween organizuje dla dzieci jakieś zabawy.

***Zwyczaje i symbole***

Najbardziej znanym, choć nie tak rozpowszechnionym w Polsce, zwyczajem jest „cukierek albo psikus", polega on na chodzeniu przez przebrane dzieci od domu do domu i zbieraniu słodyczy. Gdy ktoś nie chce się podzielić łakociami musi liczyć się z tym, że zostanie „uszczęśliwiony" psikusem. Typowym zwyczajem jest także dekorowanie domów halloweenowymi lampami (ang. Jack – o' – lantern), są to wydrążone dynie z wyciętymi otworami i płonącą świecą w środku.

Inne symbole to figurki nietoperzy, postaci z horrorów, duchów, czaszki i szkielety. W Halloween dominujące kolory to czarny i pomarańczowy.

***Zabawa zabawą ale czy to wypada?***

Zwyczaj ten spotyka się z krytyką ze strony Kościoła rzymskokatolickiego, gdyż katoliccy duchowni uważają, że obchodząc Halloween czci się… szatana. Po drugie jest to noc przed Dniem Wszystkich Świętych, a więc czas smutku, żałoby, refleksji.

***A może jednak kicz?***

Wbrew napływającej z Zachodu modzie wielu ludzi uważa za przesadę przebieranie się za duchy i wiedźmy oraz ustawianie świecących dyń. A jakie jest Wasze zdanie? Halloween to dobra zabawa, czy kiczowaty zwyczaj?

(Karolina Szafran)

## Próbna matura z Operonem tuż... tuż...

Znamy terminy próbnej matury z Operonem. To coroczny projekt, w ramach którego organizowany jest próbny egzamin dojrzałości dla szkół średnich w całej Polsce. Nasi maturzyści przystępują do niego już od kilku lat. Oto terminy matury próbnej z poszczególnych przedmiotów:

26 listopada 2013 - język polski w zakresie podstawowym, godz. 9:00, czas trwania 170 minut.

27 listopada 2013 - matematyka w zakresie podstawowym, godz. 9:00, czas trwania 170 minut.

28 listopada 2013 - języki obce w zakresie podstawowym (język angielski, język niemiecki), godz. 9:00, czas trwania 120 minut lub rozszerzonym - czas trwania: cz. I - 120 minut, cz. II - 70 minut.

23 listopada 2013 - zakres rozszerzony z matematyki i języka polskiego oraz z przedmiotów dodatkowych (historii, WOS-u, biologii, chemii, geografii, fizyki i astronomii) w zakresie podstawowym lub rozszerzonym, godz. 9:00, Czas trwania 150 lub 180 minut.

# Wróbelki ćwierkają, że...

Paulina Maniecka i Luiza Gogulska, biorące udział w konkursie Wiedzy o Parlamentaryzmie, uczestniczyły w spotkaniu z Prezydentem Bronisławem Komorowskim w Pałacu Prezydenckim. Wrażenia niezapomniane zwłaszcza, że Gospodarz odstąpił od protokołu spotkania i oprowadził swoich gości po pałacowych zakamarkach opowiadając ciekawostki z życia głowy państwa.

Pan Jacek Bienias został uhonorowany medalem Komisji Edukacji Narodowej. Gratulujemy!

Medal KEN LO

W bibliotece szkolnej we współpracy z Fundacją Rozwój trwa zbiórka książek dla szpitalnych oddziałów pediatrycznych. Jeśli macie w domu książki dla dzieci, które Wam już się nie przydadzą, przynieście do szkoły. Zostaną przekazaną w dobre ręce i umilą trudny czas przebywającym w szpitalach dzieciom.

Trwają ogólnoszkolne starania, których celem jest uruchomienie w LO radiowęzła. Angażują się i uczniowie i nauczyciele. Słodkie szczegóły w każdy poniedziałek w sali nr 13. Zapraszamy!:)

Nie samą studniówką liceum żyje! Pięć drugich klas świętowało 18 października swoje połowinki. Zabawa odbywała się w zajeździe Skorpion. Na imprezę zostali zaproszeni wychowawcy klas, którzy podjęli uczniów 10kilogramowym tortem! Strach pomyśleć, ile to kalorii!

# Czy wiecie, że 25. listopada to Dzień Pluszowego Misia?? Może warto wspomnieć dzieciństwo i tego dnia odkurzyć swoich starych przyjaciół?? :)

**Światowy Dzień Pluszowego Misia ustanowiono w setną rocznicę powstania maskotki.** Wszystko zaczęło się jednak dużo wcześniej. W 1902 r. prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosvelt, wybrał się na polowanie. Po kilku godzinach bezskutecznych łowów, jeden z towarzyszy prezydenta postrzelił małego niedźwiadka i zaprowadził go do Roosvelta. Prezydent ujrzawszy przerażone zwierzątko, kazał je natychmiast uwolnić. Jeden ze świadków tego zdarzenia uwiecznił historię niedźwiadka na rysunku w waszyngtońskiej gazecie, którą czytał producent zabawek… Od tego momentu zaczęto wykorzystywać zdrobniałe imię prezydenta i sprzedawać maskotki pod nazwą Teddy Bear, która dziś w języku angielskim jest określeniem wszystkich pluszowych misiów.

Od jakiegoś czasu w sali nr 6 intensywne prace, które dobrnęły do szczęśliwego finału! Klasa została wyposażona w przyłącze gazowe, które umożliwi przeprowadzanie doświadczeń badawczych. Do ciągu doświadczalnego składającego się z pięciu stanowisk doprowadzono wodę. Sala wyposażona jest w tablicę interaktywną, stanowiska komputerowe oraz tablice moderacyjne i zestaw mebli szkolnych. Wszystkie działania były możliwe przy udziale środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w ramach konkursu „Moja wymarzona ekopracownia" 2013 r. Z niecierpliwością czekamy na pierwsze lekcje. Zajęcia w takiej sali to czysta przyjemność!

Nasze LO otrzymało zaszczytny tytuł EkoSzkoły, a taki tytuł zobowiązuje! Zbieramy więc elektrośmieci dbając o środowisko i walcząc o nagrody dla najbardziej aktywnych klas i szkół. Zużyty sprzęt czyli: płyty, kasety magnetofonowe i VHS, kable elektryczne, walkmany, urządzenia mp3, telefony komórkowe, ładowarki, piloty, dyski, baterie przynosimy do gabinetu Wicedyrektora. Czas na porządki w szufladach:)